

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 3 (15) Grudnia. — 1855 roku.

№ 332.

Jutro, ŚŚ. Antoniów i Adelałdy.

Ubyło dnia godzin 9, min: 3.

Wiadomości z Teatru Wojny.

16go (28go) Listopada, twierdza Kars poddała się Generał-Adjutantowi Murawiew. — Cała załoga, Muszyr Wassif-Pasza, i z nim Smiu jeszcze Paszów, oraz Jenerał Williams ze swym sztabem, pozostali u nas w niewoli. (Gaz: Rządowa).

Z Petersburga, 23 Listopada (5 Grudnia).

DYPLOM CESARSKI.

Do NASZEGO Jenerała-Jazdy, Dowódcy 1go Korpusu Jazdy Rezerwowej, Szabelskiego.

W nagrodę za przykłądną gorliwość i niezmordowaną czynność, przez was podczas dowodzenia oddziałem Eupatoryjskim okazaną, oraz za nieustraszoną w rozprawach z nieprzyjacielem, o czem zaświadcza Głównodowodzący Armją Południową i wojskami w Krymie znajdującymi się, mianując was **NAJMIŁOŚCIWIJ KAWALEREM** Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: 1szej z mieczami, pozostajemy dla was życzliwymi.

Na oryginalne własną JEGO CESARSKIEJ

Mości ręką napisano:

»ALEXANDER.»

W m. Bachczysaraju, 29go Października 1855 roku.

Moskwa. D. 9 (21) Listopada, raczył przybyć do tu-tejszej stolicy, JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ, i tegoż dnia wyjechał do St. Petersburga.

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, mianowani: Kancelista Kancellarii Naczelnik: Kalis: Okr: Celnego, Wagner, Tłomaczem Komory Cel: Praszka. — Przyjęty do służby, z rangą Registratora Kolleg., wyszły po ukończeniu nauk z Warszawy: Instytutu Szlachecki, Petrow, na Urzędniaka Kancellaryjnego w Rancel: Przybocznej NAMIESTNIKA. — Uwolniony od służby, z powodu choroby: Nadstrażnik Wierzbowski Brygady Straży Granicznej, Sekretarz Kolleg: Michałowski, z mundurem do Urzędu przywiązany. — Przyjęty do służby, z dymisją uwalnianych: uwolniony w r. 1843 z Elizabetgrodzkiego pułku Huzarów, w randze Porucznika Rożciszewski, na p. o. Burmistrza m. Kalwarji, z przemianowaniem na Registratora Kollegjalnego. — Przez Postanowienia Rady Administr.: w Wydz: Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duchownych, zatwierdzeni: Młodszy Pomoćnik Naczelnik: Ptu Zamojskiego, Sekretarz Kollegjalny Karol Lubieniecki, p. o. Starszego Pomoćnika Naczelnik: tegoż Ptu, i Sekretarz Biura Naczelnik: Ptu Zamojski, Registrator Kolleg: Alexan: Dylewski, p. o. Młodszego Pomoćnika Naczelnik: tegoż Ptu. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Rzeczywiści Rady Stanu: Prezes Dyrek: Główni: Towarz: Kredyt: Ziemi: Białoskórski, i Podsekretarz Stanu, przy Radzie Adminis.: Petrow, Członkami Rady Główni: Opiekun: Zakładów Dobroczynnych. — W Wydziale Komisji: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Assessor Tryb: Cywil: w Lublinie, Sekretarz Kolleg: Józ: Gnoiński, p. o. Podsejda Sądu Pok: Okr: Krasnostawskiego, z pozostawieniem w stopniu Assessora Trybna, i Assessora Sądu Pol: Popraw: Wydz: Lubelski, Władys: Micheliński, p. o. Assessora Tryb: Cywil: w Lublinie. — Przez Rozporządzenia Komisji: Rząd: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Duchow., mianowani: Właściciele Dóbr: Józ: Małowiecki, i Lud: Komierowski, Radcami Dyrek: Ubez: w Pcie Ostrołęckim. — Przeniesieni: na własne żądanie: Lekarz Ptu Hrubieszowskiego, Lekarz kl: 1ej, Józ: Grodnicki, na Lekarza m. Warszawy, i Lekarz Ptu Zamojski, a zarazem Lekarz Domu Badań w Janowie,

Felix Krajewski, na Lekarza Ptu Hrubieszowskiego. — W Wydziale Komisji: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Dziennikarz i Expedytor Sądu Pol: Popraw: Wydz: Zamojski, Koszt: Ostrowski, p. o. Archiwisty tegoż Sądu, i Sekretarz kl: 1ej, w Komisji Rząd: Sprawiedli., Assessor Kolleg.: Karol Górski, p. o. Dziennikarza tegoż Komisji. — W Wydziale Kom: Rząd: Przychodów i Skarbu, mianowani: Rachmistrz kl: 2ej, Rajmund Luboradzki, p. o. Rachmistrza kl: 1ej Sekeji Skar: w Rządzie Gub: Płoc: Dziennikarz Wydz: Skar.: Jan Wroczyński, p. o. Rachmistrza kl: 2ej, na miejsce poprzedzającego, Adjunkt funduszów Emerytal., Leon Dmowski, p. o. Dziennikarza Wydz: Skarbo: w Rządzie Guber: Płoc: Assystent Kassy Ptu Płoc., Karol Jankacki, p. o. Assystenta Kassy Guber: Płoc.; Kancelista Józef Czerwiński, p. o. Assystenta Kassy Ptu Płoc., i zostający na etacie Posługacza Kassy Ludwik Poters, p. o. Assystenta Kassy Ptu Mławskiego.

NAMIESTNIK Królestwa, oświadcza podziękowanie swoje: Urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy NAMIESTNIKU, Radcy Stanu Ponomarew, za nader zadowolające wykonanie danego mu poruczenia, i pełniącego obowiązki Lekarza Szpitala Śgo KAZIMIERZA w m. Radomiu, Doktorowi Medycyny Szulcowi, za gorliwość i niezmordowane trudy w niesieniu pomocy do tkniętym cholera w m. Radomiu i jego okolicach.

Warszawski Ober-Policmajster. — Powołując się na ogłoszenie w Gazecie Policyjnej Nr 285 zamieszczone, podaje do wiadomości publicznej, że chleb razowy dla biednej klasy mieszkańców, z woli JO. Xięcia NAMIESTNIKA z mąki z magazynów wojskowych wydawanej wypiekany, sprzedawać się będzie jak dotąd o jedną kopiejkę czyli 2 grosze niżej na fanie od tary ustanowionej dla piekarzy, lecz nie w 8miu tylko w 5ciu punktach miasta, a mianowicie: 1) w Sali Ochrony Nr 1 na Nowem-Mieście; 2) w Sali Ochrony Nr 3 na ulicy Pańskiej; 3) w Sali Ochrony Nr 4 na ulicy Czarniakowskiej; 4) w Sali Ochrony Nr 6 na ulicy Browarnej, i 5) w Sali Ochrony Nr 7 na Pradze. Ta sama ilość chleba jaka rozsyłaną była do 8miu punktów, rozdzielaną i sprzedawaną jest w powyższych 5ciu miejscach. — Jenerał-Major, Gorłow.

Rada Opiekunów Zakładów Dobroczynnych Powiatu Rawskiego, postanowiła urządzić w d. 5 Stycznia i 3 Lutego r. b., zabawy tańcujące na dochód Szpitala Ś. DUCHA w Rawie. Uwiadamiając o tem Obywateli, uprasza ich o pomoc i współdziałanie na korzyść pomienionego Zakładu. — Opiekun Prezydent, K. Górski.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Podając do wiadomości publicznej: że taxa chleba pyłowego przez Towarzystwo dla biednych i niezamożnych mieszkańców m. Warszawy wypiekanego, utrzymaną została do końca b. m. po k. 3¹/₂ za fant; Towarzystwo ma honor zawiadomić, że z dniem 9/17 Grudnia r. b. oświetlona zostanie 4ta sprzedaż pomienionego chleba w Sali Ochrony Nr 1, przy ulicy Nowe-Miasto, pod Nr 323, dla mieszkańców Cyrkułów: 2, 3, 4 i 5go, i że osoby pragnące z dobrodziejstwa tego korzystać, winny zgłosić się do Opiekunów właściwych Cyrkułów dla pozy-

skania przepisanych kwalifikacji. — Prezes Administracji Ogólnej, Seweryn Hr: *Uruski*. — Członek Sekretarz *Gebhardt*.

Wyjechali z Warszawy, JW. Jenerał Piechoty Senator *Obruczew*, do Petersburga, i JO. Jenerał-Major *Chiążę Golicyn*, Naczelnik Wojsenny *Kaliszki*, do *Kalisza*.

Wczoraj, w dokończeniu ciągnięcia 5tej kl: 86tej *loterii klasycznej*, odbytem w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 3,000, na Nr 11,172, ²/₂, u *Sterna* w Warszawie, a sprzedany w Kancelarzu Głównym. Rs. 1,000, na Nr 2,839, ⁵/₅, u *Warmbrunna* w Kole. Rs. 500, na Nr 9,287, ¹/₁, u *Józefa Dawidsohna* w Warszawie. Po rs. 200: na Nr 3,385, ²/₂, u *Markusfeldta* w Łodzi; na Nr 3,830, ⁵/₅, u *Frieda* w Maryampolu; na Nr 5,183, ⁵/₅, u *Felsenhardta* w Warszawie; na Nr 6,648, ⁵/₅, u *Saubermana* w Kole; na Nr 8,548, ⁵/₅, u *Goldmanna* w Zakroczymiu; na Nr 9,583, ⁵/₅, u *Alexandra Giwartowakiego* w Warszawie; na Nr 10,369, ⁵/₅, u *Mozesa w Białym*; na Nr 12,199, ⁵/₅, u *Markusfeldta* w Łodzi; na Nr 13,852, ¹/₁, w Kancelarzu Ekspedycji; i na Nr 16,656, ⁵/₅, u *Poznańskiego* w Szadku. Po rs. 100: na Nr 1,552, ⁵/₅, w Kancelarzu Głównym; na Nr 1,693, ⁵/₅, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 2,374, ⁵/₅, u *Józefa Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 6,716, ⁵/₅, u *Mozesa w Białym*; na Nr 6,983, ⁵/₅, u *Lithauera* w Sejnach; na Nr 8,798, ⁵/₅, u *Wallacha* w Kaliszu; na Nr 10,193, ²/₂, u *Monitza* w Sieradzu; na Nr 11,413, ⁵/₅, u *Józefa Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 11,594, ⁵/₅, u *Justmanna* w Warszawie; na Nr 16,763, ⁵/₅, u *Markusfeldta* w Łodzi; na Nr 17,979, ⁵/₅, u *Krauzego* w Kaliszu; na Nr 19,754, ⁵/₅, u *Lilienfeldta* w Zamościu; na Nr 19,919, ²/₂, u *Szpira* w Tykocinie; na Nr 20,648, ⁵/₅, u *Smolińskiej* w Warszawie; i na Nr 21,317, ⁵/₅, u *Kempnera* w Płocku. Resztę wygranych objęła dołączająca się *tabelka*.

W Poniedziałek, to jest 17 b. m., o godz: 8ej z rana, w Kaplicy *Literackiej*, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, odprawi się Nabożeństwo żałobne, za dusze wszystkich zmarłych Braci i Dobroczyńców. O czem Senjorowie, zawiadamiają Członków tejże Archi-Konfraternji.

Juljan Bortnowski, Urzędnik Komory Celnej w *Taurrogach*, przeżywszy lat 33, wczoraj zakończył życie. Pozostali Ojciec i Brat wraz z Familją, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4ej po południu, z Kaplicy przy Kościele *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*.

(A. u.) Na cześć *Marji Ordynkowej*, Córki Radey Stanu, zmarłej dnia 2go Listopada r. b. w jedenastej wiośnie życia:

Nie ma cię *Maniu* już między nami,

Smatno, dla duszy bolesnie;

Bo jak nie gonić za tobą łzami,

Gdy tak zniknęłaś nam wczesnie.—

Tyś była szczęściem Ojca i Matki,

Niebem, rozkoszą w ich tkliwem oku,

Oni ci wili młodzieńcze kwiatki

W wianki powabów, pełne uroku.—

A tyś tak krótko tutaj bawiła,

Jakby twe życie miało być chwilką;

I nam po tobie zostało tylko

Tęskne uczucie, smętna mogiła.— *J. R.*

Marjanna z *Suchockich de Grassów*, Obywatelka m. *Warszawy*; opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 67, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostałe Siostrzenice, Wnuki i Familja, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 2ej po południu, z Kościoła *XX. Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Zacna Rodzina *Pekosławskich*, nową bolesną poniosła stratę w osobie Ojca swego, ś. p. *Józefa Skuby Pekosławskiego*, Patrona Trybunału w *Siedleach*, powszechnie dla prawości charakteru szanowanego, który przeżywszy lat 71, pozostawiając w żalu tkliwą Małżonkę, jako niezmienną od lat blisko 40 Przyjaciółkę; tudzież 5cioro żyjących Dzieci, a 16 Wnuków, życie swoje cnót staropolskich pełne, na dniu 17 z. m. zakończył.

Onegdaj zesła z tego świata, ś. p. *Marjanna* z *Wygrzywalskich Rodziewicz*. Pozostały Mąż i Familja, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z Kaplicy przy Kościele *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*; oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele o godzinie 10tej z rana, w dniu 18 b. m. to jest we *Wtorek*, odbyć się mające.

W dniach 17, 18 i 19 Grudnia t. j. w przyszły *Poniedziałek*, *Wtorek*, i *Środę*, od godziny 2ej do 8ej z południa, odbywać się będą w gmachu *Resursy Kupieckiej* wybory Członków do Komitetu na r. 1856, w obecności dotychczasowego Komitetu i zaproszonych do tej czynności Członków. Dnia 19go czyli we *Środę*, z uderzeniem godziny 8ej, głosowanie zamknięte zostanie i wypadek ogłoszony będzie.

P. Brodowski, przygotowuje obraz na *Wystawę Krakowską*, przedstawiający scenę z poematu *Pola* p. o. z *Mohort*, w chwili gdy *Chiążę Józef*, spotyka na polu tego orzącego rycerza. *P. Rycerski* zaś, znany zaszczytne Artysta, przedstawi *Babkę Krakowską*, jak tylko utławi się z trzema obrazami, to jest *Stej MAGDALENY*, *Sgo STANISŁAWA* i *MATKI BOLESNEJ*, z których uczynił ofiarę dla przyozdobienia niemi Ołtarzy w jednym z Kościołów parafjalnych w *G: Radomskiej*. Pierwszy z tych obrazów, już nawet wystany został na miejsce przeznaczenia swego.

Wraz z dogorywaniem *nowiu*, zwalniały także i mrozy kilkunasto-stopniowe, a zesłiśmy sobie do piątek, czwórek i trójek. Jutro zaś nastaje nowa lunacja, to jest *pierwsza kwadra*, która podobno ma nam jeszcze dosypać śniegu, przy średnich mrozach, i dostarczyć zapasów na wodę, gdyby rzeczywiście BOŻE NARODZENIE, miało być po wodzie.

Wspomnieliśmy niedawno, że tak żywo toczone się w gazetach zagranicznych spory, co do *podrozenia cukru*, wkrótce nam tę kwestję wyjaśnią. Otóż co pisze *Gazeta Pruska*, z d. 11 b. m. Nr 288: »Transporta cukru na koleji *Magdeburgkiej*, do nas (do *Berlina*) są ciągle nadzwyczaj znaczące, co w żadnych dotąd czasach o tej porze miejsca nie miało. Lecz na paciechę dla naszych Pań *Gospodyń* doposim: że obecnie *cukier spadł odziewięć talarów niżej na centnarze*." Otóż *Gazeta Berlińska*, które w dalszym ciągu uwag naszych, poczytnymy sobie za obowiązek ogłosić.

Jutro ni każdodziennie od godziny 3ej po południu, w Cukierni dawniej *Haberkanta*, na *Nalewkach*, obok ogrodu *Kraśnińskich*, znany ze swego talentu Skrzypek, przy akompanjamentcie fortepjanu, przyjemniać będzie chwile szanownym Gościom.

Autor muzyki znanych na teatrze *Warszawskim* oper *Stradella*, *Martha*, *Marynarze*, P. v. *Plottow*, został Intendentem Teatru Dworskiego w *Szwerynie*.

Ponieważ obecne piękne powietrze ustaliło prawie szlichtadę, a zatem nie tylko w Niedziele lub Święta, lecz już w przyszły Czwartek od godz. 3ej z południa, będzie kursować omnibus na saniach do *Dolinki Pragskiej*, P. F. *Sobolewskiego*, lecz nie z przed *Ratusza*, tylko z przed kolumny *Króla Zygmunta*. Zaś orkiestra P. *Kurzątkowskiego*, gościom ten wieczór uprzyjemni. Wszakże mimo to, każdego dnia, goście łaskawi różnych trunków i prząkasek, dostać tam mogą.

Kurs wczorajszy: za pół-imperyalj żądają rs. 5 kop: 48, dają rs. 5 kop: 47; za obligi *Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 79 kop: 18, dają rs. 78 kop: 51, wartość kuponu kop: 82²/₉; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 20, dają rs. 15 k. 16, wartość kuponu kop: 28²/₉; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 14, wartość kuponu kop: 86²/₉.

Jutro na *Czystem*, w nowo urządzonej salonie, przy wybornych ślizgawkach, da się jeszcze słyszeć muzyka. Przytem znojda się tam i dobre zakąski i dobre napoje, bo Pan *A. B. Kajser*, przygotował wszystko ku zabawie swych gości.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani zostali: po *Dram*: *Pani Kasztelanowa*, *Pani Ziemińska*, *Panna Dutkiewicz* i P. *Chomanowski* po 2-kroć; po *Kom*: *Stary Jegomość*, *Panna Szymanowska*, P. *Zółkowski* i *Swieszewski* po 3-kroć; po *Kom*: *Pod Strychem*, *Pani Mazurowska*, *Panna Fruzińska*, P. *Panczykowski*, *Checiński* i *Swieszewski* po 2-kroć.

Jutro na *Wiejskiej Kawie*, w salonach rząsisto oświetlonych, orkiestra pod dyrekcją P. *Rajczaka*, przyjemnie będzie chwile szano: Gościom; a zaś każdodziennie dadzą się słyszeć skrzypce i fortepjan.

ANGLJA. — Anglik pewien odplynał na własnym statku z *Londynu* do *Sewastopola*, dla nabrania kamieni i cegieł z fortyfikacji tego miasta. Chee on z tych materiałów wybudować sobie dom w okolicach *Londynu*. Jest to pomysł prawdziwie angielski. Oryginał ten jest spodziewany wkrótce z powrotem wraz z ładunkiem. (Jour: de St. Pet.).

AUSTRIA. — *Gazeta Augsburska* donosi z *Wiednia* 16go Listopada, że kilka nowych transportów koni zakupionych dla armji angielskiej w *Krymie*, wyprawiono parostatkami i *Dunajem* do miejsca przeznaczenia. W ogóle wysłano już tą drogą do 4,000 koni. — Zdejście, że znany usłep mowy Cesarza *Francuzów* przy zamknięciu wystawy, źle został przyjęty w *Wiedniu*. *Gaz. Austrjańska*, która z początku chwaliła tę mowę, jak wszystko co pochodzi z *Paryża*, ogłosiła następnie artykuł, widocznie komunikowany jej, w którym między innymi powiedziano: »Ten sposób widzenia rzeczy, składający Cesarza *Francuzów* do odwoływania się od rządów do mass, nie odpowiada bynajmniej polityce,

jakiej się trzymał od wstąpienia na tron. Niepodobna jest, aby Monarcha mógł uznawać inną opinię publiczną nad tę, która się wyraża przez prawne organa Państwa.» (Jour: de St. Pet.).

AUSTRALJA. — Z *Melbourne* 13go Września donoszą, iż osada tameczna, skutkiem zbytku spekulacji, uległa przesileniu handlowemu, które za sobą znaczne pociągnięte straty. Ludność miejscowa, a mianowicie prowincji *Victoria*, liczącej 400,000 mieszkańców, jest niezadowolona tak z powodu niedołężnej administracji, jak złego podziału ziemi do korony należącej, i skutkiem tego myśli o ogłoszeniu się niezawisłą od *Anglii*. W takim razie *Melbourne*, stałoby się najznaczniejszym miastem *Australji*. — *Lola-Montez*, występuje obecnie na teatrze w *Melbourne*. (Lu: Belge).

BELGJA. *Bruwella*, 7 Grudnia. — Sekcja centralna Izby Reprezentantów, oświadczyła się za projektem do prawa pozwalającym bezpłatnie przywozu do *Belgji* wszelkiej żywności, oraz ryb zagranicznych, z wyjątkiem śledzi; jednocześnie polecając rządowi znizzenie o połowę ceny transportu ryb na kolejach żelaznych rządowych. (K. Pr: St: Au:).

Dzienniki wspominają o nowym a praktycznym systemacie młocarni, wymyślonym i wprowadzonym w wykonanie przez P. *Delatanche*, agronoma z *Marbais* w *Brabancji*. (Ind: Bel:).

DANJA. — Jenerał *Canrobert* 24 Listop: miał przybyć do *Kopenhagi*; 26 t. m. przedstawić się Królowi w zamku *Christiansborg*, a 27 lub 28 opuścić *Danję*. (J. de S. P.).

NIEMCY. — *Frankfureka Gazette des Postes*, zagraża pogorszeniem się stanu *Niemiec*, jeśli Konfederacja *Niemiecka* wahać się będzie dłużej w stawieniu ultimatum *Rossji*, i sprowadzenia przez takowe oświadczenie, pokoju z nadchodzącą wiosną. Na groźbę tę odpowiada *Zeit*, wykazując, że wszelkie deklaracje jeśli nie są poparte liczną armją, i postanowieniem prowadzenia wojny do ostateczności, nie potrefią poruszyć Państwa o swe istnienie walczącego. Co się zaś tyczy *Rossji*, gdyby nawet była stakowaną przez *Niemcy*, to posiada w imponującym stanowisku nad *Wisłą* środki, do uczynienia wojny nader wątpliwą dla krajów *Niemieckich*. Zresztą pomieniony dziennik dowodzi, że polityka neutralna jest najdogodniejszą dla *Niemiec*, i że wojna zamiast zapobiedz drożyznie i niedostatkowi, których się lęka *Gaz: des Postes*, wzmożłaby je i przynębiła ludność germańską. (J. de St. Pet.).

WŁOCHY. — PAPIEŻ postanowił, iż w Kollegjum Kardynałów w *Rzymie*, zasiadać nadal stale mają trzej Kardynałowie, z *Niemiec*, *Francji* i *Anglii*, i w ten sposób reprezentować niejako kraje pomienione. — (Schl: Ztg).

Cesarz *Napoleon* miał czyścić Ministrowi *Sardyńskiemu Cavour*, ważce przedstawienia co do stanowiska rządu *Piemontkiego* względem PAPIEŻA. — Rocznica sankcji Dogmatu NIEPOKALANEGO POCECZCIA, miała być nadzwyczaj uroczyste obchodzoną w *Rzymie*, w *Bazylice Laterańskiej*. PAPIEŻ sam celebrować zamierzył. (N. Pr: Ztg).

ZE WSCHODU. — *Jour: de Constantinople* zawiadamia, że sprzymierzeni czynnie zajmują się budowami, mającymi pomieścić artylerję oblężniczą z pod *Sewa-*

stopola. Podobno część dział które służyły przeciw tej fortecy, będą przeniesione do *Konstantynopola* i zostaną tam do rozporządzenia Dowódców sprzymierzonych. — Armja *Turecka* nie przedsięwzięła żadnej ważnej operacji od strony *Inguru*. *Omerowi* Baszy nie pozostawało nic innego, jak ufortyfikować się nad *Ingu-rem*, lub wrócić do *Suhum-Kale*. Wybrał on ten plan ostatni, i podążywszy się z oddziałem *Osman* Baszy, obrat za punkt podpory *Redut-Kale*, dla tego, iż nie istnieje żadna dobra droga do *Suhum-Kale*. Z tej przyczyny rozeszła się w *Konstantynopolu* pogłoska, iż *Omer* Basza zaniechał już w roku bieżącym dalszych operacji. Dnia 29 Października, *Selim* Basza nie przybył jeszcze do *Karsu*, chociaż rozporządza zwyciężnymi siłami. Wszelkie inne wiadomości z *Azji Mniejszej*, opierają się tylko na pogłoskach. (J. de St. Pet.).

ROZMAITOŚCI. — W *Paryżu*, na *quai de la Mégisserie*, handlarz nasion, wystawił w tych dniach *burak obrzyni*, ważący pół *19ta funtów!* — Pan *Beaufils* w *Paryżu*, prawie chorowity już starzec, mówi rzadko kiedy, ale za to gwizda bez ustanku. Fabryka jego składa się z ogromnej klatki; nie nie widać u niego, prócz słowików, ziemb i kanarków. Wszystkie ściany są obwieszane kłatkami; klatki stoją na wszystkich meblach, wiszą na suficie, zasłaniają okna. Aż uszy bolał od tego świerku. W pośrodku pokoju stoi baldakin, pod którym staje Pan *Professor*, i odbywa swój kurs muzyczny. Z katarynką na kolanach i najpoważniejszą miną w świecie, wygłasza potem swoje piosneczki i arje, jak np.: *Mknie obłoczek mój pasterzu!* albo: *Rycerz musi być walecznym!* albo: *Raz z wieczora letnią porą!* i t. p. Zwykły kanarek kosztuje 30 sous, *hollenderski* nieraz 3 franki; ale gdy po skończeniu edukacji wychodzi z rąk Pana *Beaufils*, płacą miłośnicy częstokroć cztery razy tyle. *P. Beaufils* przyjmuje uczniów na stancję, i podejmuje dyрекcję ich wychowania nawet za domem. Do tego używa wyuczonych już doskonale kanarków, i zamyka je z uowiczusem, który ma pobierać edukację. Tak odbywa kanarek przez sześć do ośmiu tygodni swój kurs muzyczny, poczem śpiewa nieźle dwie lub trzy arje, i staje się pierwszym tenorem lub sopranem w swoim rodzaju. Za to każe Pan *Beaufils* płacić sobie albo 5 franków za całkowitą edukację, albo 10 sous tygodniowo za wyuczenie swego małego profesora. Szkoła śpiewu Pana *Beaufils*, znajduje się przy jednej z ulic w pobliżu *Temple*; dzielnicę tę obrat dla tego, ponieważ przekopki tamtejszej targowicy i ich robotnice, szaleją za kanarkami, odkąd *Eugenjusz Sus* wprowadził je w modę swoją *Rigolettą*. — Mówiono przy *Franklinie* o uczuciu dumy, którego ubóstwo zwykle ludzi pozbawia. »Cóż robić», odrzekł filozof, »trudno pastemu workowi prosto ustać.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

- Byszewski Arnold Oby: z Borowa nr 634; Bieszynski Fel: Oby: z Młodzianowa nr 625; Ciechowski Wojce: Oby: z Strzemeszny nr 570; Falgecki Ant: Oby: z Trojanowa nr 385; Jakubowski Józ: Oby: z Falkowa nr 625; Rożuchowski Tad: Oby: z Chylińska nr 584; Kleniewski Fran: Oby: z Zaborowa nr 476; Lempiący Józ: i Wład: Oby: z Zaborowa nr 476; Ołdakowski Fran: Oby: z Gąsiorowa nr 625; Pruszk Benon Oby: z Luszyńska nr 485; Roniker Gust: Oby: z Rybienka.

Wyjechali: Horodyjski Ant: Ob: do Horodyszczów; Jablonowski Rom: Ob: do Ramanowa; Xżę Krapotkin Rotm: Fligel-Adjut: J. C. MOSCI do Bobrujska; Siedlecki Konrad Ob: do Dąbrowy.

Przyjechali koleją żelazną: Blochman Jerzy Dyr: fabryki maszyn z Drezna nr 613; Griablat Hirsz Kom: Kup: z Krakowa nr 953; Motte Emilja Żona Kup: z Bruxelli nr 634; Nuland Dyrkek: Banku Xieżtwa Anhalt-Dessau z Berlina nr 613; Schiff Hirsz handlarz z Krakowa nr 315; Segao Hen: Dyr: Papierni w Jeziorny z Lipska.

Wyjechali koleją żelazną: Berg Wiara Żona Pułko: do Niemiec; Betzhold Julia Żona Dra Gospodars: Wiejskiego do Wrocławia; Rejnhold Markus Kup: do Krakowa.

DONTESIENIA.

Są do zbycia: **ZAPRZĘGI, CHOMONTA, KARBETA, SZARA** do kąpieli parowych. Wiadomość w gmachu Najwyższej Izby Obrachunkowej przy ulicy Nowy-Świat, u Szwajcara Rocha.

Są do sprzedania: **SZUBA** morderowa z dobrego axamitu, uszyta do futra, za rs. 32; **MANTYLA** czarna atlasowa, obszyta frendzlą, i Axamitka, za rs. 16, obie sztuki zupełnie nowe; oraz **MANTYLA** biała jedwabna, obszyta koronką, za rs. 10. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2236/7, na 1szem piętrze od frontu.



Jest do sprzedania za nader niską cenę, bo za rs. 100, **POJAZD** Wiedeńskiej fabryki, z fordeklem i oknami, na stojących resorach, zupełnie w dobrym stanie i zdający do podróży. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 473 c; wskaże Stróż Antoni.

Dnia 13 b. m. przechodząc ulicami Nowy-Świat, Chmielna i Bracka, zgubiono **PORTE-MONNAIE** axamitne, szafirowe, używane, w którym znajdowały się: 5ta część Losu L. Rl., Ołówek w nejsylbrowej oprawie, dwa Pierścionki złote, tudzież około rs. 4 kop: 5. Uczciwy Znalazca raczy takowe oddać za nagrodą, pod Nr 1578 przy ulicy Brackiej, w podwórzu na prawo, do Gospodyni.

Pierwszy transport **BAŻANTÓW**, nadszedł do Restauracji D. Herteux, przy ulicy Senatorskiej, gdzie takowych dostać można.

FUTRO NIEDZWIĘDZIE zupełnie nowe, nieużywane, pokryte suknem ciemno-brązowym, jest do sprzedania w Handlu W. H. Uruch, przy ulicy Senatorskiej Nr 460.

ZABAWKI NAUKOWE

dla uczącej się młodzieży, nadeszły z Wystawy Paryżkiej do Zakładu J. Pik, Optyka M. W. przy ulicy Miodowej.

Przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1261, są do zbycia **SKÓRKI** zwane **BOBROWE**, na podbiecie Algierki, lub Szubki, w dobrym gatunku i najświeższe. Wiadomość u Pozłotnika.



Dnia 13 b. m. z rana, z pod Nru 588 przy ulicy Długiej, zginął młody **PIES**, z rasy pudłów, czarny, ma ogon obcięty, od podbródka do brzucha pas biały zupełnie, tylne łapy przy pazurach białe. Kto go odprowadzi albo da dokładną wiadomość pod powyższy Nr, na 1e piętro, w podwórku, Rucharce Marjannie, otrzyma nagrody rubla srebrem.

Dzisiaj rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna stopni 5. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, call 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 1szy raz *Pociecha Rodziny*.

Do Handlu Jana Bieszynskiego (Junior), nadeszło mnóstwo różnych nowości, jako to: **BISZKROPTÓW** Angielskich do Wina i Herbaty, **CURIERKÓW** Angielskich różnych i od Raszki i Lukrecyjowych, **BARALJI, PASZTETY** różne, **OWOCE** Francuzkie i Indyjskie, **MUSZTARDY** Francuzkie i Angielskie, **PIKLE** Angielskie i Indyjskie, i mnóstwo innych przedmiotów przydatnych na Święta nadchodzące; zaś regularnie dwa razy na tydzień, nadchodzą **OSTRYGI, SZPROTY, PIRLINGI** i **RARI** morskie. — W gmachu Teatralnym pod filarami.